



Sygn. akt II PK 185/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Beata Gudowska

SSN Krzysztof Staryk

Protokolant Halina Kurek

w sprawie z powództwa T. Ł.

przeciwko Ministerstwu [...]

o ustalenie istnienia stosunku pracy,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw

Publicznych w dniu 25 maja 2016 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 17 grudnia 2014 r.,

I. oddala skargę kasacyjną

**II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda 120 zł
tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w
postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z 17 grudnia 2014 r. oddalił apelację skarżącego Ministerstwa [...] od wyroku Sądu Rejonowego z 6 marca 2014 r.,

którym uwzględniono powództwo T. Ł. z 15 listopada 2012 r. i ustalono, że łączył go z pozwanym stosunek pracy w okresie od 14 lipca 2008 r. do 8 listopada 2012 r.

W uzasadnieniu żądania powód wskazał, iż był zatrudniony w pozwanym Ministerstwie w wydziale [...] i wykonywał wyznaczone prace tak jak pozostali pracownicy. Przy podpisywaniu pierwszej umowy zlecenia na okres 3 miesięcy obiecano mu, że następna umowa będzie już umową o pracę. Pozwany zarzucał, iż powód był świadomy cywilnoprawnego charakteru zawieranych umów. Sąd Rejonowy ustalił, że powód był zatrudniony u pozwanego w wydziale obsługi informatycznej na podstawie kolejno zawieranych umów zlecenia: - od 14 lipca 2008 r. do 8 listopada 2012 r. Wskazany w umowach przedmiotem było przykładowo wykonanie inwentaryzacji sprzętu i oprogramowania, czynności w zakresie unifikacji oprogramowania zabezpieczającego w systemie teleinformatycznym, prowadzenie prac serwisowych sprzętu informatycznego, wykonanie wymian sprzętowych stacji roboczych i drukarek wraz z procesem przeniesienia danych użytkowników pomiędzy deklarowanymi stanowiskami pracy, wykonywanie inwentaryzacji oprogramowania antywirusowego i kontroli dostępu do zasobów na stacjach roboczych, wykonywanie inwentaryzacji zasobów sprzętowych w celu porównania z zawartością bazy danych, wykonanie weryfikacji aktualizacji bazy ewidencyjnej sprzętu informatycznego, konserwacja aktywnego i pasywnego osprzętu sieciowego, wymiana urządzeń komputerowych wraz z migracją danych, wykonanie prac inwentaryzacyjnych w zakresie okablowania sieci strukturalnej i przyłączy informatycznych, inwentaryzacja sieci informatycznej oraz wykonanie testów wydolnościowych w budynkach z aktualizacją konfiguracji zabezpieczenia aktywnych urządzeń sieciowych, przegląd i modernizacja konfiguracji stacji roboczych i serwerów w zakresie bezpieczeństwa informatycznego, monitoring zdarzeń serwisowych w zakresie obsługi sprzętu informatycznego optymalizacja wykorzystania bazy sprzętowej. Wypłata wynagrodzenia powoda odbywała się regularnie co miesiąc w oparciu o przedkładane rachunki. Zakres wykonywanych przez powoda zadań był zbliżony do zakresu czynności pozostałych pracowników w wydziale, zatrudnionych w oparciu o umowy o pracę. Naczelnik przydzielał powodowi zadania, zatwierdzał ich wykonanie po przedłożeniu przez powoda rachunków za pracę. Uwagi na temat

pracy powoda były przekazywane i omawiane z nim na bieżąco. Powód był zobowiązany do świadczenia pracy od godziny 8.15 do 16.15. Pełnił też dyżury. Powód wykonywał pracę wspólnie i w sposób skoordynowany z pozostałymi pracownikami wydziału. Został zaopatrzony w niezbędne narzędzia pracy. Wszelkie nieobecności i urlopy powód uzgadniał z naczelnikiem. Za te dni powód otrzymał wynagrodzenie. Powód był dyscyplinowany przez naczelnika w kwestii spóźnień oraz w związku z uwagami odnośnie zadań, które wykonywał. W 2011 r. powód uległ wypadkowi, w wyniku którego był nieobecny w pracy przez 1,5 miesiąca. Pozwany wypłacił mu całą należność za umowę, która obowiązywała w tym czasie. W pozwanym Ministerstwie w przypadku istnienia wakatu na stanowisku urzędniczym nabór pracowników odbywa się w drodze konkursu. Powód raz wziął udział w konkursie ale go nie wygrał. W wydziale informatyki Ministerstwa w oparciu o umowę o pracę zatrudniony był naczelnik, osoba, która zajmowała się systemem obiegu dokumentów i 3 informatyków. W listopadzie 2012 r. powód został poinformowany o nieprzedłużaniu z nim umowy.

Sąd Rejonowy uznał, że postanowienia zawartych kolejno po sobie umów zlecenia w okresie od 14 lipca 2008 r. do 8 listopada 2012 r. stanowiły w rzeczywistości element wiążącego strony stosunku pracy. Strony zawarły umowę zlecenia jednak taką nazwę nadały umowie z uwagi na brak wolnego etatu u pozwanego i jedyną możliwość zatrudnienia pracownika w takiej formie. W rzeczywistości powód świadczył pracę w sposób ciągły, mimo iż widniejące na umowach daty świadczyły o istnieniu przerw między okresami obowiązywania poszczególnych umów. Powód świadczył pracę za wynagrodzeniem, płaconym regularnie miesięcznie na ryzyko pozwanego jako podmiotu zatrudniającego ze zobowiązaniem się powoda do zachowania należytej staranności przy wykonywaniu umów, a także w powiązaniu i współpracy w zorganizowanym zespole pracowników. Sąd Rejonowy wskazał również, że nie wpływała na powyższą ocenę okoliczność, iż formalnie zatrudnienie powoda było realizowane z naruszeniem procedury przewidzianej w art. 26 i następnych ustawy z 21 listopada 2008 r. o służbie cywilnej. Ustawa o służbie cywilnej nie zawiera regulacji analogicznej do art. 22 k.p., tym samym przepis ten znajduje zastosowanie na mocy art. 9 ust. 1 ustawy o służbie cywilnej. W konsekwencji Sąd wskazał, że jeżeli

stosunek prawny faktycznie był realizowany w warunkach, o których mowa w artykule w 22 § 1 k.p., to należało go zakwalifikować jako stosunek pracy (art. 22 § 1¹ k.p.).

Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i przyjął je za własne. Za prawidłowe uznał również rozstrzygnięcie sprawy, uznając roszczenie powoda za zasadne. Powód wykazał, że posiada interes prawny w ustaleniu istnienia stosunku pracy z pozwanym, wskazując na kwestie związane z ukształtowaniem obowiązków i praw strony w wypadku oparcia zatrudnienia na umowie o pracę, m.in. w zakresie nabycia prawa do urlopu wypoczynkowego, „trzynastek” oraz powstania po stronie pozwanego zobowiązania uiszczenia składek w stażu emerytalnym (art. 189 k.p.c.). Niezasadne były zarzuty apelacji błędnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.). W czasie nieobecności powoda jego obowiązkami zajmowali się inni pracownicy i odpowiednio powód w czasie nieobecności innego pracownika zajmował się jego obowiązkami. Naczelnik nie traktował inaczej osób zatrudnionych na zlecenie a inaczej na umowę o pracę. Powód miał pełne uprawnienia administratora domenowego. Zeznania dyrektora biura generalnego pozwanego pozostawały w sprzeczności z zeznaniami pozostałych świadków oraz materiałem dowodowym. Sąd Rejonowy zasadnie stwierdził, że zatrudnienie w warunkach wskazanych w art. 22 k.p. jest zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy bez względu na nazwę zawartej przez strony umowy co miało miejsce w niniejszej sprawie. Nie jest dopuszczalne zastąpienie umowy o pracę umową cywilnoprawną przy zachowaniu warunków wykonywania pracy. Art. 22 k.p. nie stwarza prawnego domniemania zawarcia umowy o pracę. Nie wyłącza też ustalenia rodzaju zawartej umowy poprzez wykładnię oświadczeń woli wedle kryteriów podanych w art. 65 k.c. Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, analizując cel stosunku prawnego łączącego strony, iż w istocie przeważały cechy stosunku pracy. Zgromadzony materiał pozwala stwierdzić, że strony nadały umowie nazwę umowa zlecenia z uwagi na brak wolnego etatu u pozwanego i możliwość zatrudnienia pracownika w tej formie z pominięciem trybu wymaganego w ustawie o służbie cywilnej. W rzeczywistości powód świadczył pracę w sposób ciągły, mimo iż widniejące na umowach daty miały świadczyć o istnieniu przerw między okresami obowiązywania poszczególnych umów. Powód

świadczył pracę za wynagrodzeniem płaconym regularnie miesięcznie w istocie na ryzyko pozwanego jako podmiotu zatrudniającego ze zobowiązaniem się powoda do zachowania należytej staranności przy wykonywaniu umów a także w powiązaniu i współpracy w zorganizowanym zespole pracowników. Powód świadczył pracę osobiście pod nadzorem pracodawcy w lokalu pozostającym w dyspozycji pracodawcy. Pozwany dostarczał pracownikowi środki do pracy oraz organizował miejsce pracy. Powód posiadał też własny login, profil w systemie teleinformatycznym, miał uprawnienia administratora oraz klucze do serwerowni. Zakres wykonywanych przez powoda zadań był praktycznie tożsamy z zakresem czynności pozostałych pracowników w wydziale zatrudnionych w oparciu o umowę o pracę. Naczelnik przydzielał powodowi zadania i zatwierdzał ich wykonanie po przedłożeniu przez powoda rachunków za pracę. Powód był zobowiązany do świadczenia pracy w określonych godzinach oraz odbywał ustalone odgórnie dyżury. W grafiku urlopów powód nie był uwzględniony, ale wszystkie nieobecności i urlopy uzgadniał z naczelnikiem a co charakterystyczne za te dni otrzymywał wynagrodzenie.

W 2011 r. powód uległ wypadkowi, w wyniku którego był nieobecny w pracy przez 1,5 miesiąca i pozwany wypłacił mu za ten okres wynagrodzenie ustalone w umowie pomimo, iż powód nie świadczył pracy co oznacza, że strona pozwana zachowała się zgodnie z treścią art. 92 k.p. wykonując zobowiązanie pracodawcy wobec niezdolnego do pracy pracownika.

Nie został naruszony art. 5 k.p. w związku z art. 9 ustawy z 21 listopada 2008 r. o służbie cywilnej. W sprawach dotyczących stosunku pracy w służbie cywilnej nieuregulowanych w ustawie stosuje się przepisy Kodeksu pracy i inne przepisy prawa pracy. Sąd pierwszej instancji prawidłowo wskazał, że ustawa o służbie cywilnej nie zawiera regulacji analogicznej do art. 22 k.p., tym samym znajduje wprost zastosowanie na podstawie art. 9 ust. 1 ustawy o służbie cywilnej. Sąd orzekający bada na podstawie całokształtu zgromadzonego materiału czy zaistniały przesłanki powstania w istocie pomiędzy stronami stosunku pracy. Na powyższą ocenę nie wpływa to, iż formalnie zatrudnienie powoda było realizowane przez stronę pozwaną z naruszeniem procedury przewidzianej w art. 26 i nast. ustawy o służbie cywilnej, ponieważ decydująca w tym względzie jest dyspozycja

art. 22 § 1¹ k.p., to znaczy, że jeżeli przedmiotowy stosunek prawny faktycznie był realizowany w warunkach, o których mowa w artykule 22 § 1 k.p., to należało go zakwalifikować jako stosunek pracy. W zasadzie prawie wszystkie cechy realizowanego stosunku prawnego pomiędzy stronami w spornym okresie są bezsprzecznie cechami stosunku pracy.

W skardze kasacyjnej pozwany zarzucił rażące naruszenie: 1) art. 9 ust. 1 ustawy o służbie cywilnej z 21 listopada 2008 r. w związku z art. 3 pkt 1 oraz art. 26 ust. 1 tej ustawy poprzez błędne jego zastosowanie, wbrew dyspozycji tego przepisu stanowiącej, iż stosowanie przepisów kodeksu pracy jest możliwe jedynie w granicach tematyki nieuregulowanej w ustawie o służbie cywilnej, a polegające na zastosowaniu przepisów Kodeksu pracy z pominięciem przepisów regulujących kwestie nawiązania stosunku pracy w służbie cywilnej, uregulowanych w ustawie o służbie cywilnej, podczas gdy ustawa o służbie cywilnej jasno stanowi w art. 3 pkt 1, iż pracownikiem służby cywilnej może być jedynie osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę zgodnie z zasadami określonymi w ustawie o służbie cywilnej; 2) art. 3 ustawy o służbie cywilnej poprzez jego niezastosowanie, polegające na ustaleniu stosunku pracy wbrew dyspozycji tego przepisu stanowiącej, iż pracownikiem służby cywilnej może być jedynie osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę zgodnie z zasadami określonymi w ustawie; podczas gdy ewentualne ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku pracy oraz jego treści mogły być przez Sąd dokonane jedynie po pierwotnej pozytywnej weryfikacji, iż zostały spełnione zasady określone w ustawie o służbie cywilnej, zgodnie z dyspozycją określoną w art. 3 tej ustawy, dopiero kolejnym etapem weryfikacji poczynionej przez sąd w tym zakresie powinno być ustalenie czy mamy do czynienia z elementami stosunku pracy zakreślonymi w k.p. oraz badanie zgodności intencji stron co do treści i charakteru prawnego umowy w oparciu o normy przewidziane w art. 65 § 1 i 2 k.c.; 3) art. 60 i 61 Konstytucji w związku z art. 3, art. 5 i art. 6 ustawy o służbie cywilnej przez ich nie zastosowanie i ustalenie istnienia stosunku pracy w sytuacji, gdy nie zostały spełnione zasady wymagane w tej ustawie, do których odsyła art. 3 ustawy i tym samym naruszenie wyrażonej tymi przepisami Konstytucji zasady, iż obywatele polscy korzystający z pełni praw publicznych mają prawo dostępu do służby publicznej na jednakowych zasadach

(równy dostęp do służby publicznej) oraz zasady stanowiącej, że obywatel Polski ma prawo do uzyskiwania informacji o działalności organów władzy publicznej oraz osób pełniących funkcje publiczne. Naruszenie wskazanych postanowień Konstytucji RP w związku z normami wyrażonymi w art. 3, art. 5 i art. 6 - na gruncie ustawy o służbie cywilnej, stanowi rażące naruszenie ww. konstytucyjnych zasad prawa. W dalszej kolejności zarzucono naruszenie: 4) art. 26 ust. 1 ustawy o służbie cywilnej w związku z art. 22 w związku z art. 22 § 1¹ k.p. poprzez błędną wykładnię i w jej następstwie przyjęcie, że pomimo iż, formalnie zatrudnienie powoda narusza procedurę przewidzianą w art. 26 i następnych ustawy o służbie cywilnej, decydująca jest dyspozycja art. 22 § 1¹ k.p. i możliwe jest ustalenie stosunku pracy przez sąd pracy z pominięciem ustawy o służbie cywilnej, która stanowi regulację *lex specialis* do przepisów kodeksu pracy; 5) art. 60 k.c. oraz art. 65 k.c. poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że rzeczywistym zamiarem stron było zawarcie umowy o pracę a nie umowy cywilnoprawnej (dokonanie błędnej wykładni oświadczeń woli stron) a także poprzez dokonanie analizy i oceny oświadczeń woli stron wyłącznie w aspekcie praw i interesów powoda z pominięciem zasługującego na ochronę interesu pozwanego; 6) art. 22 k.p. w związku z art. 65 § 1 k.c. w związku z art. 353¹ k.c. przez przyjęcie, iż wolą stron było zawarcie umowy o pracę w sytuacji, gdy rozstrzygnięcie takie byłoby sprzeczne z ustawą o służbie cywilnej, a więc wykraczałoby poza granice swobody umów w rozumieniu art. 353¹ k.c., albowiem naruszyłoby procedurę naboru do służby cywilnej opisanego w rozdziale 3 ustawy o służbie cywilnej; 7) art. 58 k.c. w związku z art. 3 pkt 1 i 26 ustawy o służbie cywilnej poprzez uznanie przez Sąd Okręgowy, że łącząca strony umowa była umową o pracę i w konsekwencji ustalenie przez Sąd stosunku pracy dla powoda w służbie cywilnej podczas gdy dla zawarcia umowy o pracę w służbie cywilnej - wymagane jest przejście określonej procedury określonej w tej ustawie. Zawarcie umowy o pracę w służbie cywilnej bez zachowania przewidzianych w tej ustawie wymogów i niezastosowania procedury przewidzianej przez ustawę skutkuje w ocenie pozwanego nieważnością takiej umowy jako sprzecznej z ustawą o służbie cywilnej. W innym przypadku uznanie, że jest to dopuszczalne i nie rodzi nieważności czynności prawnych spowodowałoby, że ustawa o służbie cywilnej nie miałaby racji bytu; 8) art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez nie

odniesienie się przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku do wszystkich zarzutów apelacyjnych, co w konsekwencji doprowadziło do tego, że treść uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny wyводу, który doprowadził Sąd Okręgowy do wydania orzeczenia oddalającego apelację pozwanego.

Na rozprawie pełnomocnik powoda wniósł o oddalenie skargi i zasądzenie kosztów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej w części nie są bez racji, jednak wyrok odpowiada prawu i dlatego skarga kasacyjna została oddalona (art. 398¹⁴ k.p.c.).

Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. nie jest zasadny, gdyż na podstawie tego przepisu nie bada się, czy Sąd drugiej instancji odniósł się do wszystkich zarzutów apelacyjnych. Podstawą taką jest art. 378 § 1 k.p.c., którego brak jest w zarzucie. Wówczas znaczenie ma wskazanie na konkretny zarzut apelacji, do którego nie odniósł się Sąd drugiej instancji i wykazanie, że takie zaniechanie miało wpływ na wynik sprawy, czyli na zastosowanie prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Natomiast uzasadnienie zaskarżonego wyroku podaje podstawę faktyczną i prawną rozstrzygnięcia i dlatego nie narusza art. 328 § 2 k.p.c. Czym innym jest ocena, czy podstawa prawna rozstrzygnięcia jest prawidłowa.

Skarżący zasadnie zarzuca, że w zakresie nawiązania stosunku pracy w służbie cywilnej pierwszeństwo mają przepisy szczególne ustawy z 21 listopada 2008 r. o służbie cywilnej. Punktem wyjścia jest tu art. 153 ust. 1 ustawy zasadniczej, stanowiący, że w celu zapewnienia zawodowego, rzetelnego, bezstronnego i politycznie neutralnego wykonywania zadań państwa, w urzędach administracji rządowej działa korpus służby cywilnej. W rozumieniu ustawy o służbie cywilnej pracownik służby cywilnej, to osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę zgodnie z zasadami określonymi w ustawie (art. 3 pkt 1 i art. 26 ust. 1 i nast.). Nie można stwierdzić, że przepisy art. 22 § 1 i § 1¹ k.p. mają tu pierwszeństwo z mocy art. 9 ust. 1 ustawy o służbie cywilnej. Regulacja z art. 22 §

1 k.p. jest neutralna bo podstawą zatrudnienia w służbie cywilnej jest właśnie stosunek pracy. Natomiast druga regulacja z art. 22 § 1¹ k.p., a ściślej tryb postępowania z nią związany, nie ma miejsca bo procedura naboru do służby cywilnej w ogóle wyklucza sytuację, w której zachodziłaby wątpliwość co do zatrudnienia na podstawie innej niż stosunek pracy, czyli na podstawie cywilnoprawnej. Wówczas nie powinno też dojść do naruszenia art. 60 i art. 65 k.c., ani art. 3, 5 i 6 ustawy o służbie cywilnej, gdyż oświadczenia i wola stron mogą dotyczyć tylko stosunku pracy w służbie cywilnej, zawarcie, którego poprzedza określona procedura i tryb przyjęcia do zatrudnienia.

Zaskarżony wyrok odpowiada jednak prawu (art. 398¹⁴ k.p.c.).

Sąd powszechny nie widział przeszkody w tym, że „formalnie zatrudnienie powoda było realizowane z naruszeniem procedury przewidzianej w art. 26 i nast. ustawy z 21 listopada 2008 r. o służbie cywilnej”. Sąd pierwszej instancji w istocie stwierdził, że możliwe jest zawarcie stosunku pracy bez zastosowania tej procedury. W zaskarżonym wyroku Sąd Okręgowy podzielił to stanowisko. Sąd ustalił tylko, że powoda łączył z pozwanym stosunek pracy od 14 lipca 2008 r. do 8 listopada 2012 r.

Sądy nie ustaliły stosunku pracy na określonym stanowisku urzędniczym w służbie cywilnej, wedle wykazu z rozporządzenia z 9 grudnia 2009 r. w sprawie określenia stanowisk urzędniczych, wymaganych kwalifikacji zawodowych, stopni służbowych urzędników służby cywilnej, mnożników do ustalania wynagrodzenia oraz szczegółowych zasad ustalania i wypłacania innych świadczeń przysługujących członkom korpusu służby cywilnej. Wówczas, czyli poza korpusem służby cywilnej, przepisy art. 22 § 1, 1¹, 1² k.p. mają samodzielne znaczenie i można ustalać i oceniać oświadczenia woli, zamiar stron i cel umowy na podstawie art. 60 i 65 k.c. autonomicznie, czyli bez uzależnienia zatrudnienia tylko do pracy na warunkach wynikających z ustawy o służbie cywilnej.

W stosunku pracy świadczenie polega na pracy w określonej zależności, stąd sama praca jako czynność faktyczna ma swe znaczenie w aspekcie kwalifikacji istoty stosunku prawnego. Nie bez znaczenia jest również treść i wola stron. To jaka była wola stron należy do ustaleń stanu faktycznego w sprawie. W sprawie ustalono, że wolą stron było zawarcie umowy o pracę a tylko inaczej ją

nazywano (umową zlecenia). Ustalenie to wiąże w ocenie zarzutów materialnych skargi (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Jak wskazano na początku, w skardze nie ma zarzutu procesowego (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), który podważałby ustalenia stanu faktycznego, w tym co do woli stron. Jeżeli Sąd ustalił zatrudnienie w relacji właściwej dla stosunku pracy, to mógł ustalić – zgodnie z żądaniem – stosunek pracy na podstawie art. 22 § 1 i 1¹ k.p. w związku z art. 189 k.p.c.

Z uzasadnienia wyroku nie wynika, iżby chodziło o zatrudnienie powoda jako pracownika w korpusie służby cywilnej, gdyż bez właściwej procedury byłoby to niemożliwe. Uprawnione jest takie odczytanie zaskarżonego wyroku (sentencji i uzasadnienia), że pracy powoda nie kwalifikuje się na stanowisku urzędniczym w służbie cywilnej, lecz tylko w urzędzie (zakładzie pracy). Pozwany ma zdolność zatrudniania pracowników jako pracodawca nie tylko w służbie cywilnej. Na tym tle nie ma znaczenia długość zatrudnienia „na zlecenia”, choć sytuacja powoda była inna. Przez niekrótki okres czasu zawierano zlecenia, choć powód wykonywał pracę w stosunku pracy, a strony tylko ze względu na brak etatu nazywały umowy zleceniem a nie umową o pracę. Tak ujęte zatrudnienie może być poza kręgiem pracowników należących do korpusu służby cywilnej.

Zasadne ustalenie stosunku pracy (art. 22 k.p.) powoduje, że ustępuje wówczas zasada swobody umów (art. 353¹ k.c.), jako że wyłączają ją przepisy prawa pracy (art. 22 § 1, 1¹ k.p. i art. 300 k.p.).

Jeżeli nie ma stosunku pracy w korpusie służby cywilnej, to nie ma problemu nieważności umowy o pracę na podstawie art. 58 k.c. w związku z art. 3 pkt 1 i art. 26 ustawy o służbie cywilnej.

Skarga podlega rozpoznaniu tylko w granicach jej zarzutów (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Z podanych w skardze przepisów ustawy zasadniczej art. 60 i 61 nie wynika norma, że ustawa o służbie cywilnej wyklucza zatrudnienie pracownika przez urząd (pracodawcę) poza korpusem służby cywilnej. Zwłaszcza, gdy z rozstrzygnięcia Sądu powszechnego wynika, że regulacja prawna ma znaczenie przedmiotowe i zamiast zatrudnienia pracowniczego utrzymuje się przez niekrótki czas (ponad 4 lata) zatrudnienie na podstawie cywilnoprawnej. Powód nie ujmuje wówczas ani nie ogranicza innym równego prawa dostępu do służby publicznej (art. 60 Konstytucji).

Reasumując w sprawie ujawnił się problem, czy ustawa o służbie cywilnej z 21 listopada 2008 r. wyklucza bezwzględnie zwykłe zatrudnienie pracownika przez pracodawcę (urząd administracji państwowej) poza korpusem służby cywilnej. Takie kategoryczne stanowisko pozwanego w tej sprawie okazało się nieuzasadnione.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c.).

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 i 99 k.p.c. oraz odpowiednio § 11 ust. 1 pkt 1 i § 12 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

kc